

ZYGMUNT SARNA
(1890–1974)

Zycie Zygmunta Sarny przypadło na burzliwy okres w historii Polski. Urodzony w okresie zaborów, rozwijał swe naukowe talenty w odrodzonej Ojczyźnie. Wybuch II wojny światowej przerwał znakomitą karierę profesora. Represjonowany przez Niemców, po zakończeniu okupacji na krótko powrócił do intensywnej pracy naukowej oraz organizacyjnej, związanej z odtwarzaniem polskich struktur akademickich. Rychło odsunięty przez władze komunistyczne od głównego nurtu nauki, nie odzyskał nigdy należytego w nim miejsca.

W krakowskim środowisku politologicznym profesor odegrał wybitną rolę jako przedwojenny wykładowca i dyrektor Szkoły Nauk Politycznych UJ. Był on uczniem i bliskim współpracownikiem Michała Rostworowskiego. Na niwie naukowej był znawcą prawa międzynarodowego, morskiego, konsularnego oraz nauk handlowych. Prywatnie był człowiekiem o poglądach konserwatywnych, surowym i wymagającym, być może niełatwym we współżyciu, co nie zawsze przysparzało mu popularności wśród studentów. Po zakończeniu II wojny światowej, z powodu sytuacji politycznej, nie mógł już aktywnie działać ani pod względem organizacyjnym, ani naukowym wśród krakowskich politologów.

Zygmunt Sarna urodził się 4 lipca 1890 roku w Kamesznicy w powiecie żywieckim. Był synem Jana (syna Ignacego i Rozalii z Bernatów) i Rozalii *de domo* Nizińskiej (córką Antoniego i Apolonii z Nawrotów). Został ochrzczony 9 listopada 1890 roku w parafii w Milówce. Miał troje rodzeństwa. Jego ojciec pracował jako gajowy, nie był zatem człowiekiem zamożnym. Od najmłodszych lat późniejszy profesor przyzwyczajony był do życia w skromnych warunkach bytowych.

320

Do szkoły podstawowej Sarna uczęszczał w Żywcu. Następnie zamieszkał w Krakowie, gdzie chodził do szkoły średniej. Uczył się i pracował bardzo intensywnie, skoro już wtedy utrzymywał się z udzielania lekcji. Ukończył renomowane III Gimnazjum im. Jana Sobieskiego w Krakowie z odznaczeniem (egzamin dojrzałości zdał 14 czerwca 1911 r.). Następnie wstąpił na Wydział Prawa UJ, gdzie studiował w latach 1911–1914. Wymagane do ukończenia studiów egzaminy państwowe zdawał kolejno: historyczno-prawny 21 lipca 1913, sądowy 24 lipca 1915, polityczny 26 stycznia 1916. Wykształcenie uzupełnił poprzez studia prawnicze na Uniwersytecie Wiedeńskim (1914/1915). Także podczas studiów podejmował zatrudnienie w różnych instytucjach jako pracownik administracyjny: w firmie „Kopaczyński” w Krakowie (1911), w banku „Mercur” w Krakowie (1912), w Stowarzyszeniu Oszczędności i Pożyczek w Radomyślu Wielkim (1913), w Syndykacie Rolniczym w Krakowie (1 sierpnia 1913 – 31 grudnia 1914). Wykonywanie pracy zawodowej ułatwiło mu – jak pisał w życiorysie: „w znacznej mierze” – ukończenie w latach 1911/1912 kursu abiturientów przy średniej szkole handlowej. Sarna zetknął się również z praktyką prawniczą, gdyż od 15 września 1915 do 28 lutego 1916 roku pracował jako kandydat adwokacki w kancelarii mecenasa Teofila Więclawa w Krakowie.

Stopień doktora nauk prawnych uzyskał 17 czerwca 1916 roku. W tym czasie mieszkał już w Wiedniu, gdzie pracował na stanowisku urzędniczym w Banku

Austriacko-Węgierskim (9 marca 1916 – 30 kwietnia 1919). Równocześnie odbył kurs dla kandydatów na nauczycieli wyższych szkół handlowych w Akademii Eksportowej w Wiedniu (1916/1917). W 1917 roku zawarł związek małżeński z Rudolfiną *de domo* Lauffer, córką oficera. Wkrótce (8 listopada 1918) na świat przyszło jedyne dziecko Sarny – córka Dola Maria.

W 1919 roku rodzina przyjeżdża do odrodzonej Polski. Sarna podjął wówczas pracę w krakowskim oddziale polskiej kasy pożyczkowej, gdzie zatrudniony był od 1 maja 1919 do 30 września 1920 roku. Był to ostatni etat pracy profesora poza szkolnictwem. Złożył jeszcze we Lwowie (12 października 1920) przed państwową komisją egzamin dla kandydatów na nauczycieli wyższych szkół handlowych (przedmioty ekonomiczno-prawne) i tak wszechstronnie przygotowany – zarówno teoretycznie dzięki studiom, jak i praktycznie poprzez pracę w tak wielu różnych instytucjach, wreszcie dzięki znajomości języków (niemiecki, francuski, angielski) – od października 1920 roku związał się już nierozłącznie z uczelniami Krakowa. Poświęcił się tam wytrwałej działalności naukowej, dydaktycznej i organizatorskiej.

Początkowo (1920) profesor został nauczycielem w średniej szkole handlowej w Krakowie, przekształconej następnie w 1925 roku w Wyższe Studium Handlowe (WSH) – z którego z kolei wywodzi się późniejsza Akademia Handlowa (AH). WSH działała jako placówka prywatna, a Sarna był jednym z jej założycieli. Pisał w swym życiorysie, że „powstanie tej uczelni było owocem pracy i zabiegów trzech osób, do których i ja się zaliczałem”, a rozwój szkoły wymagał „nadmiaru żmudnej i ofiarnej pracy jej założycieli tym bardziej jeszcze, że uczelnia ta w początkowym okresie swego istnienia była w ciężkich warunkach finansowych”. Wspomnianymi wyżej osobami byli, obok Sarny, Arnold Bolland i Albin Żabiński. W WSH Sarna podjął obowiązki profesora. Ponadto wykładał na kursach spółdzielczych oraz, od 1 października 1924 do 30 czerwca 1936 roku, na Wydziale Rolniczym UJ, gdzie prowadził kurs z techniki handlu i nauki o bankowości.

Habilitował się na Wydziale Prawa UJ w 1928 roku. Podstawą przewodu była praca *Zarys prawa konsularnego ze szczególnym uwzględnieniem stosunków Polski*, wydana w Krakowie w 1928 roku. Referentami byli prof. prof. Michał Rostrowski i Kazimierz Władysław Kumaniecki. Colloquium odbyło się 15 grudnia 1928 roku, a tytuł wykładu habilitacyjnego brzmiał: *Spółeczność międzynarodowa w ujęciu prof. Verdrossa*. Stopień nadany został na podstawie uchwały Rady Wydziału Prawa UJ z 17 grudnia 1928 roku i zatwierdzony przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 8 stycznia 1929 roku. Wskutek habilitacji Sarna uzyskał *veniam legendi* z zakresu prawa międzynarodowego i podjął wykłady z tej dyscypliny, a rychło uruchomił także seminarium. Zrazu zatrudniony jako docent, od 1936 roku mianowany został profesorem tytularnym i na tym stanowisku pracował aż do wybuchu II wojny światowej. Ponadto po przekształceniu WSH w Akademię Handlową (1938) w dalszym ciągu pracował w niej na stanowisku profesorskim.

W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku powstały najważniejsze prace profesora. Poza wspomnianą rozprawą habilitacyjną były to m.in.: *Czek i jego zastosowanie* (1926), *Organizacja biurowości i O prawa dla mniejszości w spółkach akcyjnych* (zamieszczone w rocznikach 1926 i 1927 „Wiedzy Handlowej”), *Międzynarodowe publiczne prawo morskie w czasie pokoju* (1932), *Morski pas przyległy* (nadbitka z „Czasopisma Prawniczego”, 1935). Na podstawie wykładów profesora powstało szereg skryptów na użytek studentów: *Handel międzynarodowy i zagraniczny Polski* (1929), *Prawo wojny* (1932), *Organizacja handlu międzynarodowego* (1933), *Prawo pokoju* (1935), *Organizacja handlu krajowego dla I roku* (1938), *Prawo konsularne* (1934, 1936, 1939).

Związki profesora ze Szkołą Nauk Politycznych UJ (SNP) rozpoczęły się w roku akademickim 1924/1925, kiedy powierzono mu prowadzenie wykładu z organizacji handlu zagranicznego. Stało się to w wyniku współpracy Sarna z prof. M. Rostworowskim. Sarna wykładał nieprzerwanie do roku 1937/1938 jeden przedmiot rocznie. Były to w różnych latach kursy zatytułowane: *Organizacja handlu zagranicznego*, *Handel międzynarodowy i handel zagraniczny Polski*, *Zasady organizacji handlu międzynarodowego*, *Prawo konsularne*. Łącznie przeprowadził 11 kursów, co stawia go w czołowiec wykładowców SNP. Wykłady miały rys zdecydowanie prawniczy oraz raczej praktyczny charakter.

Docenione zostały również zdolności organizacyjne profesora. W roku akademickim 1931/1932 Sarnie powierzono funkcję wicedyrektora SNP, a następnie, 1 marca 1936 roku – dyrektora placówki. Piastował to stanowisko do wybuchu wojny i brak informacji o tym, aby został formalnie z niego odwołany. Otton Beiersdorf, w tym okresie prezes Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych (KUiA SNP), wspominał jednak, iż profesor nie był lubiany przez studentów, gdyż „był ostrzejszy. To był formalista, wielki formalista”.

Jako wykładowca oraz wicedyrektor i dyrektor SNP Sarna brał udział w pracach KUiA SNP. Początkowo (w roku akademickim 1927/1928) roztoczył opiekę nad sekcją naukową koła, następnie objął funkcję wicekuratora i ostatecznie, od roku akademickiego 1933/1934, został kuratorem KUiA SNP. Był także członkiem honorowym koła oraz dofinansowywał jego działalność.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że w zachowanych życiorysach sporządzanych przez profesora po II wojnie uderza, iż najczęściej brak tam informacji o jakichkolwiek związkach z SNP, a zwłaszcza pełnieniu funkcji dyrektora. Jedynie w życiorysie sporządzonym w 1954 roku Sarna pisał, że wykładał „w b. Szkole Nauk Politycznych w Krakowie, która była oddziałem Wydziału Prawa UJ”, oraz że był w niej dyrektorem. Profesor z pewnością obawiał się, że ujawnianie tej informacji przyczyni się do dalszych szykan ze strony władz. Świadczy to również o tym, jak krytycznie odnoszono się w kręgach rządzących do przedwojennej SNP i zatrudnionych w niej naukowców.

Sarna został aresztowany przez Niemców podczas Sonderaktion Krakau 6 listopada 1939 roku. W czasie uwięzienia bliższe relacje połączyły go z prof. Janem

Gwiazdomorskim. Świadczy o tym zapiska w jednej z powojennych ankiet personalnych Sarny, gdzie wskazuje on, iż o jego zachowaniu w czasie aresztowania może dać świadectwo J. Gwiazdomorski.

Postawa Sarny w czasie pozbawienia wolności świadczy o tym, że był człowiekiem prawnym i wierzącym w sprawiedliwość. Podczas pobytu w więzieniu we Wrocławiu (gdzie znaleźli się aresztowani profesorowie) podjął wraz ze Stanisławem Klimeckim inicjatywę zwrócenia się do Gestapo z żądaniami dotyczącymi poszanowania fundamentalnych praw człowieka. Jak ujął to we wspomnieniach J. Gwiazdomorski: „[...] niektórzy [z uwięzionych – przyp. G.M.K.] chcieli w jakiś sposób zareagować na nasze aresztowanie, w jakiś sposób zaprotestować przeciwko temu, co z nami zrobiono. Byli to Klimecki i Sarna. [...] chcieli «skorzystać z praw, które przysługują choćby najcięższym zbrodniarzom», chcieli też żądać zmiany traktowania nas w więzieniu wrocławskim, ewentualnie przeniesienia nas do obozu jeńców, o którym wspominał Müller”. Inicjatywa ta, głównie z uwagi na całkowity brak zaufania do Niemców, spotkała się ze sprzeciwem pozostałych współosadzonych, wskutek czego udało się „Klimeckiego i Sarnę od realizacji ich zamiarów odwieść”.

Z końcem listopada 1939 roku Sarna, w wyniku interwencji władz węgierskich, został zwolniony z więzienia. Warto wspomnieć, że okoliczności uwolnienia były dramatyczne. Początkowo Niemcy podali informację, że profesor odzyska wolność. Następnie (po upływie godziny) ogłoszono, że zostaje on w więzieniu we Wrocławiu, podczas gdy wszyscy inni aresztowani będą przeniesieni. Dało to asumpt do najprzeróżniejszych przypuszczeń. J. Gwiazdomorski wspominał: „Ostatecznie za najbardziej prawdopodobną uznaliśmy kombinację następującą: my zostaniemy zwolnieni i jedziemy do Krakowa, Sarna zostaje we Wrocławiu. Zostanie przeciwko niemu, jako dyrektorowi Szkoły Nauk Politycznych, wdrożone śledztwo z racji znalezionych w bibliotece szkoły książek, które stały się powodem wywiezienia biblioteki przez Niemców”. Moment rozstania osadzonych z profesorem był trudny. Po raz kolejny Sarna dał wyraz swojej niezachwianej postawie, o czym pisał J. Gwiazdomorski: „Po obiedzie [27 listopada 1939 r. – przyp. G.M.K.], koło godziny pierwszej, wyprowadzają z naszej celi Sarnę. Towarzyszy mu nasze współczucie, on sam trzyma się dzielnie, stara się nie dać poznać po sobie, co się w nim dzieje”. Ostatecznie, po upływie kilku dni spędzonych we Wrocławiu, Sarna został uwolniony. Jego przetrzymanie miało prawdopodobnie na celu – jak sądził J. Gwiazdomorski – jak najdłuższe opóźnienie nagłośnienia wstrząsającej informacji o wywiezieniu pozostałych profesorów w nieznanym kierunku.

Sarna powrócił do domu wraz ze zwolnionym w tym samym czasie innym wykładowcą SNP, prof. Janem Dąbrowskim. „Obaj przyjechali bardzo przybici i zgnębieni” – notował Zbigniew J. Kościuszko, korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej przy poselstwie polskim w Budapeszcie. Sarna – jak sam pisał w powojennym życiorysie – zajął się następnie pracą naukową, jednak zagrożony

aresztowaniem opuścił Kraków. Resztę wojny spędził z rodziną w swym majątku Żydów w okolicach Proszowic pod Krakowem.

Jak można przypuszczać, po wyparciu Niemców z Polski profesor żywił nadzieję na rychły powrót do czynnej pracy zawodowej. Tymczasem już wkrótce spotkały go ze strony komunistycznego aparatu bezpieczeństwa represje, jakże podobne do tych, których doświadczył dzięki hitlerowcom w 1939 roku. W marcu 1945 roku został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa jako „obszarnik”. Zwolnienie nastąpiło na skutek interwencji władz uniwersyteckich, lecz profesor pozostał w orbicie zainteresowania komunistycznej tajnej milicji. Natomiast jego majątek uległ upaństwowieniu na mocy przepisów o reformie rolnej.

Już w 1945 roku Sarna przystąpił do intensywnej pracy naukowej i organizatorskiej. Wznowił wykłady na Wydziale Prawa UJ oraz w Akademii Handlowej. Zachowane delegacje świadczą o tym, że dużo podróżował w sprawach służbowych i naukowych (m.in. do Warszawy, Bydgoszczy, Gdyni), co było związane z zainteresowaniami profesora dotyczącymi kwestii morskich. 10 maja 1946 roku na posiedzeniu pięcioosobowej Rady Profesorów AH Sarna został wybrany rektorem Akademii na lata akademickie 1946/1947 oraz 1947/1948. Wybór ten zatwierdzili następnie prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut oraz premier Edward Osóbka-Morawski i minister oświaty Czesław Wycech 19 grudnia 1946 roku.

324

Ze swej funkcji rektorskiej Sarna wywiązywał się dobrze, skoro po zakończeniu kadencji został ponownie, 12 czerwca 1948 roku, jednogłośnie wybrany przez Radę Profesorów AH na rektora uczelni. Rok później, 20 czerwca 1949 roku, Rada Profesorów postanowiła utworzyć Katedrę Handlu i Prawa Morskiego, której kierownictwo objął Sarna. Następnie był kierownikiem Katedry Organizacji i Techniki Handlu, które to stanowisko piastował do września 1951 roku. Profesor zapewne powrócił także do prowadzenia w szczątkowym wymiarze zajęć w reaktywowanej Szkole Nauk Politycznych (wykład prawo morskie konsularne w roku akademickim 1948/1949). W tym czasie (1950) decyzją władz Akademii Handlowa została przekształcona w Wyższą Szkołę Ekonomiczną (WSE). W maju 1950 roku jej rektor powierzył mu opiekę nad III rokiem studiującym kierunku handlowy oraz uczynił odpowiedzialnym za całość pracy dydaktycznej na tym kierunku. W styczniu 1951 roku Sarna został powołany na stanowisko członka Komisji Dyscyplinarnej dla spraw Studentów WSE oraz członka Komisji dla spraw Pomieszczeń WSE.

Jednak już od schyłku lat czterdziestych sytuacja Sarny na uczelni zaczęła wyraźnie się pogarszać. Było to m.in. skutkiem doniesień agenturalnych sporządzanych na użytek Urzędu Bezpieczeństwa, a dotyczących przeszłości oraz postawy profesora po zakończeniu wojny. W jednym z nich, napisanym w kwietniu 1949 roku, tajny współpracownik „Kal” stwierdzał, że profesor „w roku 1946 na wykładzie [...] I roku powiedział: «tego, czego nauczycie się, nikt wam nie rozparceluje»”. Z kolei „Cezary” w lutym 1949 roku charakteryzował Sarnę jako

człowieka obłudnego: „Dowodem jego obłudy jest fakt, że na wykładach odnosi się do młodzieży z udaną serdecznością, a przy egzaminach oblewa w sposób niemoralny (stosunek 1-15)”. W doniesieniach pojawiają się także nieprawdopodobne informacje, np. o wyrzucaniu przez profesora (jeszcze przed wojną) przez okno indeksów studentów „pochodzenia robotniczo-chłopskiego”.

Ostatecznie w 1951 roku Urząd Bezpieczeństwa postanowił „na prof. Sarne Zygmunta założyć wstępne agenturalne rozpracowanie celem ujawnienia jego obecnej wrogiej działalności prowadzonej na polu nauki”. W uzasadnieniu stwierdzono m.in.: „Wymieniony od chwili powstania Polski Ludowej jest negatywnie ustosunkowany do wszystkiego, co jest postępowe-socjalistyczne. W roku 1948 w czasie uroczystości 31-lecia Konsomołu [sic!] nie zezwalał na przykrycie stołu prezydyjnego czerwonym sukniem oraz nie chciał siedzieć przy nim. Dopiero na silną interwencję ZAMP-u zgodził się i siedział przy stole prezydyjnym. Jest to człowiek przekonany sanacyjny, zdecydowanie odsunął się od wszelkich prac społ.-polit. Dobre społeczeństwo widzi jedynie w kapitalizmie”.

Niemniej należy zwrócić uwagę, że w doniesieniach znajdowały się także informacje charakteryzujące Sarne jako wybitnego specjalistę. Przykładowo 3 stycznia 1952 roku w doniesieniu informacyjnym „Amor” stwierdzał m.in.: „Prof. dr Zygmunt Sarna – do niedawna kierownik Katedry Organizacji Handlu w Wyższej Szkole Ekonomicznej. Pod względem fachowym jest jednym ze specjalistów prawa morskiego i konsularnego oraz prawa narodów. Dobry ekonomista, a przede wszystkim pierwszorzędnym wykładowca. Wykłada prosto, nieskomplikowanie, interesująco. Objaśnia zawiłe problemy przykładami zaczerpniętymi z życia. Wymagający egzaminator. Jako człowiek o systemie nerwowym osłabionym i wyczerpanym, jest porywczym o typie sangwinika [sic!], a nawet z dużymi cechami choleryka. Wskutek tych cech charakterystycznych bywał zwłaszcza przed ostatnią wojną nie bardzo lubiany przez swych studentów, którzy nie bez strachu przystępowali do egzaminów, nigdy nie wiedząc, jaki będzie wynik, pomimo solidnego przygotowania materiału”.

W świetle powyższych faktów nie dziwi, że Sarna był pod naciskiem władz stopniowo przestawiany na boczny tor życia akademickiego. Już na początku 1949 roku zrezygnował z piastowania funkcji rektora AH. Stało się to w wyniku presji wiceminister oświaty Eugenii Krassowskiej oraz studenckiej organizacji partyjnej na AH, o czym wspominał Stefan Grzybowski. Sam profesor także dostrzegł, że ministerstwo dyskryminuje go, pomijając w różnego rodzaju działaniach i delegacjach. Przebieg spotkania, które odbyło się 15 lutego 1949 roku w ministerstwie, przedstawił w doniesieniu agenturalnym „Ekonom”. Następnie, w 1950 roku, rozwiązano z Sarną umowę o pracę i zatrudniono go na stanowisku profesora kontraktowego na okres od 1 września 1950 do 30 sierpnia 1951 roku w wymiarze pięciu godzin wykładu i dwóch godzin ćwiczeń tygodniowo. Wreszcie pozbawiony został katedry i odsunięty – z początkiem roku akademickiego 1951/1952 – zupełnie od zajęć dydaktycznych. Dzięki solidarności środowiska

naukowego utrzymywał jednak kontakt naukowy z katedrą, brał udział w jej posiedzeniach i współpracował przy tworzeniu planów naukowych.

Sporo informacji o tym etapie życia Sarny przynoszą również jego charakterystyki sporządzone przez działających w AH funkcjonariuszy PZPR. Daje się odczuć, że nie mogąc odmówić profesorowi wiedzy ani zdolności dydaktycznych, starali się oni uwypuklić jego krytyczną postawę wobec systemu socjalistycznego. W jednej z opinii z przełomu lat 1950/1951 I sekretarz POP PZPR przy AH pisał o profesorze: „Były obszarnik. Jeden z byłych współwłaścicieli Akademii Handlowej. Wykładowca technicznie dobry, treść pozostawia dużo do życzenia. Politycznie koniunkturalista”. Z kolei w opinii sporządzonej z ramienia PZPR 6 lipca 1951 roku zamieszczono następujący pogląd: „Dawniej uchodził za jednego z najlepszych znawców prawa morskiego, obecnie stara się powiązać swą wiedzę z obowiązującym programem nauczania na WSE. Wykłady bardzo interesujące i aktywizujące słuchaczy. Sposób egzaminowania obecnie dość dobry, wymagający opanowania materiału. Naukowo nie pracuje. W dawniejszym okresie opracowywał podręczniki z zakresu swojej specjalności. Do żadnej partii ani organizacji społecznych nie należy. Nie bierze w życiu społeczno-politycznym żadnego udziału. Treść nauczania stara się uaktualnić. Wykłady w treści postępowe, chociaż to nie wynika z przekonania wewnętrznego. Mimo chęci nie umie zastosować metody dialektycznej. Stosunek do obecnej rzeczywistości bierny. Stosunek do młodzieży w porównaniu z okresem poprzednim uległ znacznej poprawie. Bardzo nerwowy. Były obszarnik, współwłaściciel AH oraz Rektor AH”. Można się zastanawiać, z jakich źródeł autor powyższej opinii czerpał tak jednoznaczne informacje na temat „wewnętrznych przekonań” profesora.

326

Jednocześnie władze uczelni podejmowały starania o przedstawienie profesora w korzystnym świetle, biorąc oczywiście pod uwagę istniejące realia społeczno-polityczne. W 1950 roku rektor AH prof. S. Grzybowski (następca Sarny na tym stanowisku) w piśmie do Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki podkreślał, że Sarna „nie jest z wykształcenia ekonomistą i podejście jego do tematu jest raczej techniczno-organizacyjne. Jest on autorem szeregu prac [...] i dobrym wykładowcą”. W opinii z 3 listopada 1954 roku pisano, że profesor „przestawił się zupełnie na tematykę właściwą dla handlu socjalistycznego, korzystając z opracowań radzieckich [...]. Poza tym zaznacza się, że dr [sic!] Zygmunt Sarna jest znany jako człowiek obowiązkowy i chętny do pracy. [...] Prof. Sarna w życiu społeczno-politycznym nie bierze udziału”. Można zatem stwierdzić, że władze WSE konsekwentnie starały się o przywrócenie możliwości prowadzenia przez profesora pracy dydaktycznej na uczelni. Przyniosło to efekt w okresie odwilży 1956 roku, kiedy Sarna ponownie podjął obowiązki wykładowcy. Na mocy uchwały Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki z 30 maja 1957 roku przyznano mu także formalnie – a w istocie przywrócono – tytuł naukowy profesora zwyczajnego. Do pracy na Wydziale Prawa UJ, pomimo starań podejmowanych w tym kierunku, jednak nie powrócił. Figurował wszakże w składzie osobowym UJ aż do 1951 roku.

Po wojnie publikował już mniej. W 1945 roku ukazała się praca *Morskie uprawienia konsulów*. Data wydania świadczy o tym, że profesor pracował naukowo również podczas niemieckiej okupacji. Z innych prac wymieć należy m.in. *Znamienne cechy stosunków morskich* (1945; był to tytuł wykładu inauguracyjnego na AE w roku akademickim 1945/1946) oraz skrypty wykładów dotyczących handlu zagranicznego. Bilans prac publikowanych profesora, jak też inne jego dokonania na polu naukowym nie potwierdzają krytycznej opinii wyrażonej o nim przez prof. S. Grzybowskiego, który we wspomnieniach pisał, iż w chwili habilitacji Sarna nie przedstawiał „żadnych walorów naukowych”.

Profesor Sarna przeszedł na emeryturę 1 października 1960 roku, a zatem po ukończeniu siedemdziesiątego roku życia. Nie zaprzestał jednak pracy naukowo-dydaktycznej. W latach 1961–1965 prowadził wykłady zleczone, seminaria, pełnił także funkcje promotorskie.

Zygmunt Sarna zmarł 13 listopada 1974 roku w Krakowie, według wspomnień S. Grzybowskiego, w domu spokojnej starości. Pogrzeb odbył się tydzień później na cmentarzu Rakowickim. W nekrologu podpisanym przez rektora i senat Akademii Ekonomicznej znalazły się słowa: „W Zmarłym tracimy wybitnego wychowawcę i nauczyciela wielu pokoleń młodzieży studenckiej, nieodżałowanego przyjaciela i opiekuna licznego zastępu pracowników nauki”.

BIBLIOGRAFIA

327

Źródła rękopiśmienne

AUE, K-20/414 (teczka osobowa Z. Sarny).

AUJ, S II 619 (teczka osobowa Z. Sarny).

IPN, Kr 010/5520.

Źródła drukowane

Podstępne uwięzienie profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej (6 XI 1939 r.). Dokumenty, wybór i oprac. J. Buszko, I. Paczyńska, Kraków 1995.

Wspomnienia

Grzybowski S., *Wspomnienia*, Kraków 1999.

Gwiazdomorski J., *Wspomnienia z Sachsenhausen. Dzieje uwięzienia profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 6 XI 1939–9 II 1940*, Kraków 1975.

Literatura

Polski Słownik Biograficzny, t. 35, z. 145, Warszawa–Kraków 1994, s. 198–200 (J.M. Małecki).

Włodarski B., *Szkoła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego 1920–1949*, Kraków 2015.

Zięba A., *Szkoła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2001, t. 53, z. 2, s. 211–224.

Żukowski P.M., *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 2: 1780–2012, red. D. Malec, Kraków 2014, s. 449–450.

Grzegorz M. Kowalski